Nro 146.
D. 20. Czerwca.
NIEDZIELA.
Rok 1824.

# KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
*Zgon Xawere: Xcia Saskiego Królewicza Pols:* 1806

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE

Onegdaj weszły do *Obozu* około *Powązek* założonego Pułki Gwardji pieszej *Cesarsko Królewskiej*, wszystkie Pułki piechoty Wojska *Polskiego* i Artylerja piesza, która dotąd częścią w Stolicy, częścią w innych miejscach Królestwa konsystowały.

Między 23 Biskupami mianowanemi przez Ojca S. d: 24 Maia, iest mianowany Biskupem *Kassyjskim* (in partibus) Xże Jgnacy *Giedrojć* Sufragan *Żmudzki*.

Wyszedł nowy Marsz skomponowany na muzykę Wojskową, ofiarowany J. C. M. Wielkiemu XIĘCIU i przełożony na Pjanoforte przez J. *Damse*; cena złp: 1. w Biórze Muzycznym J. *Widrychiewicza* przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 414.

Listy Kupieckie odebrane ostatnią Pocztą z *Holandji* ponawiaią wiadomość że Kupcy Hurtowni handluiący *Zbożem* przedsiewzieli znaczną ilość zboża zakupić dla *Hiszpanji*.

*Senat Krakowski* ogłosił, że Król *Pruski* cło przechodowe od *Cynku* pochodzącego z kraiu wolnego miasta *Krakowa*, z dwóch talarów, na 15 śrebr: groszy od cetnara, na rok bieżący zniżyć raczył.

Niżej podpisany nabywszy od 1go Kwietnia b. r. sam prawa własności do fabryki w *Warszawie* tytułem *Królewska* zaszczyconej, robót *Złotych i Jubillerskich*, którą do tego czasu posiadałem wspólnie z Panem *Hildebrandtem*, spieszę polecić się względom Szanownej Publiczności z uwiadomieniem: 1) Że fabrykę swoią i sklep przeniósłem do domu pod Ner 481 przy ulicy *Miodowej*. 2) Że wszelkie obstalunki róbót złotych i srebrnych *Jubillerskich* tak ręcznych, iakoteż pomocy Machin wymagaiących przyjmować i tę posługę znalężytą dokładnością, pośpiechem i za umiarkowaną cenę uskuteczniać będę. 3) Że niższe od 14 karatowego złoto do robot w tej fabryce przygotowanych używanem niebędzie. 4) Że stosownie do uwiadomienia Wysokiej *Kommissji Rządowej Spraw Wewnęt: i Policji* z d. 17 Grudnia 1819 r: zamieszczonego w Dodatku do *Gazety Warszawskiej* N. 102, roboty z tej fabryki zawsze pod znakiem *Oko* (opatrzności) wyrażaiącym wychodzić będą.

*Paweł Siennicki.*

*Sulisławskie* Tryki przedawane będą w roku bieżącym, z 1szej Klassy po złp: 180, z 2giej po złp: 90, maciorki złp: 72 za sztukę. Ceny te, znajdzie umiarkowanemi każdy, kto zna ceny wysokie, za iakie przedawane bywaią zagranicą *Tryki* i *Owce*, podlejszem od *Sulisławskich* okryte runem; każdy, komu są wiadome usiłowania i ofiary kilkunastoletnie, iakich wymagało doprowadzenie stada tutejszego do tej doskonałości, którą mu znawcy powszechnie przyznaią. Wełna *Sulisławska* z całego stada, (z wyłączeniem tylko iak zwykle wełny z nóg i ogonów, tudzież iarzęczki) przedaną została, na ostatnim iarmarku *Wrocławskim* po 142 ½ talarów w pruskim kuran-

cie za ieden cetnar. Nabywcą iest Pan *Terno* (Terneaux) z *Paryża*, najsławniejszy Fabrykant francuzki, który odznaczaiąc się tanią przedażą swoich wyrobków, zapewne wełny nad wartość niepłaci.— w *Sulisławicach* 10 Czerwca 1824.— A. P. *Biernacki*.

*Przyiaciel Zwierząt* donosi o zdarzeniu którego niedawno był świadkiem. Stangret wieczorem dobrze piiany, przecież tyle miał przytomności iż założył siano w drabki, i obrok wsypał w żłób dla pary *Koni*, lecz to uskuteczniwszy upadł przy żłobie pozbawiony zmysłów i tak leżał przez noc całą. Konie lubo podróżą znużone i zgłodniałe przecież przez całą noc nic nieiadły, bo gdyby się zbliżyły do obroku i siana, musiałyby nastąpić na leżącego Stangreta, znać że to zważały i wolały być głodne niż uszkodzić swego Stangreta, który się z niemi zawsze łagodnie obchodził. —

## NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

### z Paryża.

Dzienniki *Paryzkie* pod d. 8 b. m. donoszą ważną wiadomość iż P. *Szatobryand* został z Ministerjum oddalony, a dekretem Królskiego miejsce objął Hr: *Willel* Min: skar:—Hr: *Bloa d' Hannowille* umarł w Nansy maiąc lat 84. Szpitalom tamecznym zapisał 21.000 franków. —Za bieganie konno na wyścigi które w krótce na Placu *Marsa* w Paryżu odbędzie się, wyznaczył Xiąże *Angulem* 3000, a Hrabia *Artoa* Brat Królewski 4000 franków, iako premjum, ta summa znajdować się będzie w czarze srebrnej wartuiącej 1000 fran: — z *Włoch* donoszą że dla uniknienia nieporządku i uśmierzenia zbrodni które dotąd w *Rawannie* pomnożyły się, mianował Ojciec S: Pełnomocnikiem Kardynała *Rioarolla* który na dniu 19 z. m. wydał urzędowe uwiadomienie, że każdy skarżący o iaki kolwiek bądź występek, zawsze ma przystęp do Kardynała. Policja w tem mieście szczególnie uważa na próżniaków i na tych którzy ukrywaią broń zakazaną a w przypadku ieśli takową u kogo kolwiek znajdą, na kilka lat do więzienia wskazanym będzie, nakoniec każdy który doniesie Zwierzchności o zabójcy lub rozbójniku, odbierze znaczną nadgrodę. Niedawno wyznaczono 1500 Szkudów temu który wyśledzi zabójcę Hrabiego *Matteci*. — Francuzi Religji Reformowanej i wyznania *Auszpu*: maią teraz 4 towarzystwa religijne, to iest towarzystwo *Missyjne* podzielone no 230 stacji i maiące 550 Missjonarzy w różnych miejscach, 2gie towarz: trudni się szkołami dla 52,000 dzieci, 3cie towarzystwo nazywa się *Traktatowe* rozszerzaiące moralność Chrześcjańską, obieraiące co rok nowego Prezesa; czwarte tow: *Biblijne*.— Słychać że rozpoczęły się układy między *Portugalją* a *Brezylją*, a to za pośrednictwem *Anglji*. — Słychać także że Król Hisz: podpisał układ zawarty z rządem Angielskim względem wynadgrodzenia zabranych statków morskich przez eskadry obu narodów. — w Drugi dzień *Zielonych Świątek* żadna Gazeta niewyszła w *Paryżu*. — Król Francuzki dosyć iest zdrów i prawie codziennie używa przeiazdki a najczęściej do *S. Klu*. —Donoszą z *Lisbony* że tam panuie zupełna spokojność; z prowincji przesyłane są adresa wynurzaiące radość z szczęśliwego ukończenia wydarzonych zaburzeń.— Król Hiszpań: ieszcze bawi w Aranhuez. Wydano rozkaz aby iak najspiesznicj władze prowincjonalne zapobiegły w przypadku nieurodzaiu w Hiszpanji którego się powszechnie lękaią, deszcz wcale niepada, ziemia iest prawie z kamienią. —Kapitan Francuzki zostaiący na połowie żołdu, uwiozł Panienkę rodem z *Anglji* bawiącą w *Paryżu*, maiącą lat 16, lecz iej Ojciec

dognał tych Dezerterów wpodróży i Pannę odebrał.—

z *Niemiec.*

We Wśi *Neuwejler* niedaleko *Strasburga*, wczasie Nabożeństwa w dzień w *Niebowstąpienia Pańskiego* oderwała się część wiązania dachu ma', a 12 stóp długości, co taką sprawiłą trwogę między licznie zgromadzonym ludem, że uciekaiąc razem z Kościoła, wielu skaleczonych zostało. — D. 6 b. m. wZamku *Ludwigslust* odbył się obrzęd Chrztu Córki Xcia Następcy *Meklemburg Szweryńskiego* Zięcia Króla *Pruskiego*, na który przybył z *Berlina* Królewicz Pruski *Wilhelm.* Obrzęd został dopełniony w sali złotej z wielką uroczystością, przy odgłosach dzwonów, wystrzałach z armat i muzycę. Nastąpił obiad Xiążęcy na 66 osób, a Marszałkowski na 58. Xiężniczka otrzymała Jmiona *Ludwika*, *Marja*, *Helena*, *Augusta.* — Cesarz *Austrjac:* ieszcze bawi w *Pradze*, d. 4 b. m. odbyła się tam wielka parada wojskowa, a d. 8 był u dworu *Bal dziecinny.* — Wysledzono iuż bez imiennego Autora listu pisanego do Elektora *Heskiego* i osadzono go w fortecy. — Utworzyło się towarzystwo maiące związek z miastami *Amszterdamem*, *Hamburgiem*, *Berlinem*, *Lipskiem*, *Frankfortem*, *Auszpurgiem*, *Wiedniem*, celem iest tego towarzystwa wznosić ceny papierów skarbowych, lecz iest to bardzo niepewna spekulacja, zwłaszcza że towarzystwo nie ma stałego maiątku i zapewne ustać musi, bo wielu na tym tracić będzie.— We Wsi *Lajnbach*, Krowa należąca do iednego ztamecznych włościan, nagle zachorowała, iak mniemano dostała *Zapalenia Mlecznego.* ( milc brand ) Właściciel w obawie aby niezdechła, kazał ią zarżnąć a mięso rozdał między sąsiadów; w kilka dni później, 19letnia Dziewczyna która iadła toż mięso, dostała na spodniej wardzę wyrzut zwany *milc brand Karbunkel* i umarła w przeciągu dni 7, takiegoż wyrzutu dostała na lewej ręcę Matka tej Dziewczyny, bardzo iest chorą, lecz żyie; inna stara Kobieta dostała na ramieniu takiż wyrzut i umarła 4go dnia, także 2 mężczyzni iedzący toż mięso bardzo zachorowali. Swinia która iadła wnętrze z tejże zabitej Krowy, zdechła wkrótce. — D. 24 Maia miasto *Gąbin* w starych Prusach, obchodziło uroczyście pamiątkę 100letnią, czyli upłynionego wieku iak Król *Fryderyk* I ogłosił ie zamiasto prowincjonalne

*Od Granic Tureckich.*

Barka Pocztowa która d. 9 Kwietnia wypłynęła z *Korfu*, przywiozła kilka listów *Lorda Byrona* pisanych przed zgonem do swoich Przyiaciół, a między temi ieden z *Misolongji* d. 31 Marca, który kończy temi słowy „ słyszałeś o naszych przygotowaniach woiennych przeciw Turkom, potrzebuiem tylko pieniędzy, gdyż na ludziach odważnych nam tu niezbywa. e.t.c. Pan *Dallas* przyiaciel literacki *Lorda Byrona* posiada kilka ważnych rękopismów iego, które wkrótce wydać zamysla. — D. 11 Maia Listy z *Korfu* donoszą, że niedaleko *Misolongji*, został ścigany na morzu okręt Angielski przez 4 okręty Barbaryjskie, w pobliskości będące okręty Greckie natychmiast dały pomoc Anglikom, i szczęśliwie uratowały ich z niebezpieczeństwa, zdobywszy ieden okręt Barbaryjski. —

## *DONIESIENIA.*

*Suknie Męzkie i Kobiece, a to za gotowe pieniądze.*
*Fran: R y d e c k i Komornik Sądowy.*

Syndycy tymczasowi Massy upadłości Józefa Pejsacha Landau i Jakóba Chajma Szterulichta, donoszą, iż dnia 21 Czerwca rb. o godzinie 3 z południa w domu przy ulicy Twardej N. 1102, sprzedane będą Effekta rózne toiest Kanapa, Stoliki, Lusterka, Krzesła, Zegary i t. p. za gotowe pieniądze więcej daiącemu przez Publiczną Licytacją. — Adam *Chmielenski*. Jan *Korhamer*.

Ktoby sobie życzył Kapitał złp: 40,000 mniej lub więcej maiący na czystą Hipotekę tu w Warszawie na murach umieścić, raczy się zgłosić do W. Ostrowskiego Regenta w Warszawie mieszkaiącego.

Dnia 21 Czerwca r. b. o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 749 suknie męzkie, zegary, bielizna, szafy stoliki, futra, kufry, znaczna ilość żelaza w sztabach i inne ruchomości przez podpisanego Komornika w drodzę publicznej licytacji za gotowe pieniądze sprzedane będą. M. K r y s i ń k i Komornik.

Uwiadamia się Szano: Publ: iż Licytacja na przedmioty połączone to iest: Obrazy, Jnstr. fizycz. i matematyczne, Rzeźby i Antyki w Warszawie przy ulicy Miodowej pod N. 484, popołudniu pertraktowana, odtąd codzienie pod tymże Nrem zrana zawsze od godziny 8 zrana do godziny 12 południowej kontynuowaną będzie. St: *Modzelewski* Komornik.

Prenumerata *Złł*: 12. Na Gramatykę średnią ięzyka Polskiego ułożoną przez Stanisława *Borodzicza* Profesora w Kaliskim Korpusie Kadetów, w którą przelano Gramatyki z przypisami X. *Kopczyńskiego*, Gramatykę Polską dla Niemców przez J. S. *Bandke* i wiele innych prawideł umieszczono sposobem nowym i tabellaryjnym podług głównych zasad Gramatyki Narodowej. Naczele dzieła będzie zdanie sprawy z iego układu, wraz z uwagami nad pisownią a mianowicie przez A. *Felińskiego* popieraną. Zamiarem iest Autora trzy ułożyć Gramatyki, początkową, średnią i wielką: pierwsza pod piórem, druga czeka prassy, do trzeciej przysposabiaią się materjały. Od hojności Twej Płci piękna! od waszej światli Lubownicy ięzyka Polskiego! zależy, aby mógł w prawidłach gramatycznych wykazać giętkość, obfitość i logiczność mowy naszej. Dzieło wyjdzie w 8ce wielkiej: Jmiona Prenumeratorów będą na początku. Prenumeratorowie odbiorą exemplarze swe od Kollektorów u których prenumerowali. Prenumerata przyjmuie się w *Kaliszu* u Autora, dotąd w domu Kupca *Schneer*. w *Warszawie* u L. A. *Dmuszewskiego*, także w Kantorze Wexlu JP. *Loeve* przy ulicy Miodowej, i u W. JX. *Tetzner* Rektora Szkoły przy Kościele Ewangieli w *Radomiu* u W. JX. *Wolickiego* Rektora Szkoły Woiewodzkiej.

Dom narożny murowany w War. przy ulicy Nalewki i Franciszkań. Nr 2258 położony, do małoletniej Brzozowskiej należący; przez licytację publiczną w Trybunale w dwóch terminach przedanym będzie, z których pierwszy w 5 Lipca r. b: przypada.

*Wieś w Obwodzie Radomskim Wdztwie Sandomirskiem sytuowana, iedenaście mil od Warszawy, a półtory mili od Radomia, iest do puszczenia sposobem zastawy w procencie od summy 80 tysięcy złp. na lat 6, z której dzierżawca na lat 3 z góry płacił 18 tysięcy złp: Życzący sobie wnijść w ten interes, ma się udać do Murgrabiego w Pałacu przy ulicy Długiej pod N. 557, a od tego się zainformuie o stanie tej wsi dokładnie.*

We wsi Gołków pod Piasecznem dostanie za pomierną cenę Tryków Merynosów, wtym samym i lepszym ieszcze gatunku od tych które w roku 1829 z powszechnem zadowolnieniem kupuiących przedawane były.

Usposobiony dokładnie do obowiązków ekonomicznych i obeznany dostatecznie z interessami Rządowemi tak w linji administracyjnej, policyjnej i sądowniczej tego kraiu i austrjac: tudzież w rachunkowości i wszelkiego rodzaiu regestratury i takowe obowiązki z nieskazitelnością charakteru kilkonastoletnie dopełniaiący, potrzebuie miejsca stosownego swemu usposobieniu, iak, np. do zarządzenia dóbr regulacji tychże z ulepszeniem, układu inwentarzy z pomiarem, czynienia rachunków i do obowiązków wypływaiących z zastępstwa wojta gminy. Życzący mieć podobną osobę, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera, gdzie powezmie informacją.

Przed dwoma tygodniami będąc w Warszawie zgubiłem Dymisją pod dniem 15 Września 1807 roku, N. 2728 wydaną, upraszam, ktoby znalazł aby do Drukarni kurjera Warsz: oddał, prócz podziękowanie odbierze nagrodę, gdyż mnie tylko to służy. Piotr *Kurnatowski* Pisarz Ma: Solne: w Wyżkowie.

*Teatr*. Dziś (bez płatnie) Kom: *Lis w obrotach* i Opera *Kalif Bagdadu* zakończona Tańcami. NB. zacznie się o godzinie 6.